GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 75.

We Srodę Dnia 17. Września 1806.

Z Wiednia d. 10 Września.

J. C. K. Mość stosownie do nadwornego wyroku pod d. 28 Czerwca 1806 chcąc podnieść zbożowe targi w Fischament, postanowił także iako dogodny do mieyscowego położenia targ wodą sprowadzonego zboża, które wolno będzie każdemu prosto z galaru w każdym czasie przedawać lub na składzie mieyskim złożyć, potem na zwyczaynych targach lub codziennie sprzedawać, zapłaciwszy składowego po 1 kr. od worka, a od mecy po ½ kr. na tydzień.

J. C. K. Mość raczył nadwornego Koncepistę przy C. K. połączoney nadworney kancelaryi, Franciszka Kawalera Barrel, przez nayłaskawszy wzgląd na iego niespracowaną pilność mianować C. K. nadwornym sekretarzem i dyrektorem protokołu przy teyże nadworney kancelaryi.

Pierwszego cyrkularnego kommissarza, Wilhelma Drosdik, przez wzgląd na iego zasługi raczył J. C. K. Mość mianować nayłaskawiey sekretarzem przy połączoney Czesko-Austryackiey nadworney kancelaryi.

C. K. akademii pięknych umieiętności zakończyła d. 29 Sierpnia tegoroczny bieg nauk rozdaniem mnieyszych nadgrod uczniom starożytnego malarstwa, snycerstwa, rysunku figur, rysunku głowy, ozdob archidektycznych, w malarstwie archidektycznem, w sztycharstwie, w woskowych robotach i rysunku ozdob.

Z Petersburga d. 20. Sierpnia.

Mowią, że P. Oubril uda się do dóbr swoich.

P. Ruffin wyiechał ztąd d. 16 t. m. do Paryża.

Radca kolegialny Suchtelen, brat jenerała tegoż nawiska, który był dziejopisem przy poselstwie do Chin przeznaczonym, powrocił tu z Irkucka.

Imperatorowa Marya wystawiła w letniem swoim mieszkaniu w Pawłowsku pomnik swoim rodzicom, który co do wynalazku i wykonania iest arcydziełem sztuki i wyraża głębokie czucie wdzięczney corki względem rodzicow w uymuiącym sposobie.

Nowe koszary i raitszula dla gwardyi konney, które przed dwiema laty zaczęto budować, są iuż ukończone i są naypięknieyszą ozdobą miasta. Kończą iuż także most z lanego żelaza, a drugi podobnyż będzie za kil-

ka tygodni ukończony.

Kolegium gornicze iest zniesione, a na iego mieysce w Parnawskiey gubernii będzie dyrektoryat górniczy utworzony, pod którego dozorem zostawać ma gornictwo i huty w całym państwie. Radca stanu Gascoyne, rodem Anglik, który od 25 lat kierował koronnemi żelaznemi hutami, wiele ich założył, i ogółem wielkie zasługi w tym rodzaiu przemysłu położył, umarł przed nieiakim czasem.

O Kapitanie Krusenstern i iego okręcie Nadesda, nie mamy dotąd żadney wiadomości. Okręt Newa ma w przyszłym roku udać się znowu kosztem Amerykańskiey kompanii do Kodiak.

Z Berlina d. 2. Września.

Mowią, iż Król osobiście ma się do armii udać.

Królewsko-Bawarski sprawuiący interessa w Petersburgu, P. Obry, wyiechał wczoray stąd do Drezna.

Wszystka piechota i iazda iuż stąd wyszła do obozu założonego między Burg i Magdeburgiem. Szląskie regimenta idą do Saxonii.

Od kilku dni nadbiegło tu kilku Rossyyskich innych gońcow, a pomiędzy niemi ieden do tuteyszego Francuzkiego posła P. Laforest.

W niedzielę przybył tu Szwedzki Półkownik Engelbrechchten, dawniey w naszey będący służbie, gońcem z Greifswaldu. Przywiozł do naszego Króla list i był do królewskiego stołu w Charlottenburgu zaproszony.

Pismo tuteysze pod tytułem *Przyiaciel Prus* zawiera w sobie interessuiącą pieśń woienną, i przywodzi z tego powodu, że załoga Berlińska wyszła d. 29 Sierpnia 1756 na chwalebną i długą siedmioletnią woynę. Teraz w 50 lat wyszła tegoż dnia część Berlińskiey załogi.

Gazety i pisma tuteysze mieszczą w sobie pieśni woienne.

Znanego Autora podroży do Francyi w 3 tomach i do Włoch w 3 tomach pod imieniem Ludwika Selbiger, udarował Król Jmć znacznie i własnoręcznem pismem zaszczycił za przysłanie mu opisu podroży do kąpieli.

Professor i Bibliotekarz przy kadetow instytucie w Berlinie Wadzeck, za przypisanie Imperatorowi Jmc Rossyyskiemu listow o przedmiotach natury dla młodzieży, otrzymał od niego brylantowy pierścień.

Z Londynu d. 29. Sierpnia.

Onegday przybita została w gospodzie Loyds nadeszła telegrafem z Portsmutu wiadomość, że 6 okrętow naszey kupieckiey floty z Quebek przez okręt Veteran pod Hieronimem Bonapartem zabrane i zniszczone zostały.

List z Portsmutu pod d. 27 Sierpnia donosi daley o tem zdarzeniu: Kwebecka flota była szczęśliwszą niżeli się spodziewać należało; 6 tylko okrętow iest zabranych i spalonych, reszta uszła różnemi stronami. Przybyli tu masztnicy zabranych 4 okrętow, byli wraz z 2 innemi okrętami pod 47 stopniem szerokości, a 36 długości przez okręt Veteran o 74 działach pod Hieronimem Bonaparte zabrani, który zostawił eskadrę Villaumez w wodach Floridy. Masztnicy 2 innych okretow oddani zostali na Amerykański okręt przeznaczony do Falmutu. Przybyli tu masztnicy domyślaią się, że Hieronim musiał iuż do Francyi przybydź. Dopiero na szerokości Brestenskiey przesadzeni zostali na Amerykański okręt. Trzey inni masztnicy znayduią się ieszcze na okręcie Veteran, których Bonaparte zabrał

także i zniszczył okręty. Przewozowy statek Cagle z częścią 6 regimentu, który uciekł od Kwebeckiey floty, zawinął do naszego portu. Bonaparte gonił go, ale iego okręt ciężko płynie, i on mu uciekł.

Inny list z Portsmut pod tymże dniem wyraża: — Przybyli tu kapitanowie zabranych okrętow, powiadaią, iż na d. 16 niedaleko zachodnich wysp byli zabranemi. Okręt Veteran znayduie się w złym stanie. Hieronim Bonaparte bardzo się grzecznie obszedł z naszemi ludźmi. Jest nizkiego wzrostu i wiele nosi ozdob. Kapitanowie skarżyli się przed drugim kapitanem iego okrętu na złe potrawy, które im dawano, gdyż iednaką żywność z maytkami dostawali; kazał im cokolwiek zaczekać i odesłał ich potem na Amerykańskim okręcie, któremu drogę przepisał, aby nie ostrzegł naszych o nim okrętow. Uwolnił uczniow wraz z kapitanami, nie zatrzymał tylko maytkow, których miał 120. Urodziny Napoleona były pod czas ich ieszcze bytności na okręcie obchodzone. Hieronim zaprosił na nią i Angielskich jeńcow i dał im dodatkową porcyą. Przy tak nie wielkiey odległości, bo tylko 200 mil morskich od Brestu, spodziewać się należy, że iuż do którego z Francuzkich portow zawinął.

Flota Kwebecka składała się tylko z 20 żaglow. Zasłaniaiąca ią fregata zatrzymała się umyślnie, aby zwrocić przeciw sobie nieprzyiacielski ogień i dać konwoiowi czas do ucieczki.

Jak tylko nadeszła wiadomość o Hieronimie Bonapartem posłała zaraz admiralicya przez telegraf Admi. Louis do Plimut rozkaz, aby wypłynął na morze przeciw eskadrze Villaumez, o którey mniemaią, że także powraca. Adm. Louis wypłynął iuż z 6 liniiowemi okrętami i 1 fregatą. Do wszystkich naszych eskader posłano także szybko płynące kutry z ostrzeżeniem ich o powrocie Francuzkiey eskadry.

Część Hiszpańskiego konwoiu z Hawanny z 27 statkow złożonego, dostała się w ręce naszey fregaty Fortune i szonera. Pięć okrętow zniszczonych zostało, z których ładunek składaiący się z żywego srebra, powiększey części na nasze okręty przełożony został. Lud Hiszpański ratował się w pław na ląd. Hiszpańskie okręty schroniły się były pod brzeg, przyczem zniszczone t kże zostały 2 armatne łodzie.

Ministeryalna gazeta *the Morning Chronicle* zapewnia, iż ostatnie listy z Petersburga zawieraią w sobie nay nocnieysze zapewnienia, że Imperator Jmc chce nayściśleyszą z naszym kraiem zachować przyiaźń i dopomagać iego działaniom.

P. Fox wyiechał na wieś do Chiswick. Dla ułatwienia mu wsiądzenia do powozu zrobiono z deszczek od wschodow do powozu rusztowanie. Wyiechał o godzinie 4 po południu we środę. Przy iego wsiadaniu zebrało się bardzo wiele ludzi. Był słaby, ale zdawał się bydź wesołem i żartował z swego rusztowania. Jeden z lekarzow Moselly lub Vaughan będzie na przemiany przy nim w Chiswick. Pompowanie wody podobno wkrótce znowu nastąpi.

Król przyiechał we środę dla dania audyencyi do miasta, po którey złożona została rada, na którey Lord Holland wykonał przysięgę taynego radcy.

W lada dzień oczekuiemy powrotu Lorda Lauderdale z Paryża lub gońca z listem względem wypadku dotychczasowych negocyacyy. Papiery stoią zawsze prawie iednakowo.

Jutro spuszczony zostanie z warsztatu

przy Blakwall nowy liniiowy okręt o 74 działach.

Wyprawy stoią zawsze ieszcze w Plimut, dokąd idą także woyska z Irlandyi, które odebrały rozkaz do wsiadania na okręty.

Lord Cathcart iedzie w tych dniach do Szkocyi, gdzie obeymie naczelne dowodztwo.

Z Torbay mamy tu prywatną wiadomość, że Hieronim Bonaparte zabrał i zniszczył ogółem 15 okrętow, czemu iednak wierzyc nie chcemy.

Doktor Jenner otrzymał z Bengalu kiessę rupiy w nadgrodę wdzięczności za zaprowadzenie krowiey ospy,

Ostatniego wtorku odprawiała się w kancelaryi P. Foxa, rownie iak wczoray gabinetowa rada.

Tuteysi kupcy rozpoczęli iuż formalny handel z St. Domingo, ponieważ rząd im dał do tego pozwolenie.

Mowią, że Miranda popłynął z swoią wyprawą z wyspy S. Troycy do południowey Ameryki.

Z Paryża d. 26. Sierpnia.

Do Lorda Lauderdale przybiegł znowu goniec z Londynu.

Wybity na powrot Cesarza z Egiptu medal, wyobraża na iedney stronie fregatę, na którey płynął i trzy pomnieysze przy niey statki, prowadzone przez gwiazdę do Francuzkich brzegow, z napisem: "Przybycie do Frejus d. 17 Vend. roku 8. Na drugiey znayduie się pogański bożek *Bonus Eventus* w postawie nagiego młodzieńca.

Onegday powrocili Cesarstwo Jchmość z Rambouillet do St. Cloud. Cesarz bawił się w Rambouillet polowaniem. Poluiąc d. 22 w lesie Plesis-Authon na wilki, gdzie ubito wilczycę i troie wilcząt, przeieżdżał z Cesarzową w otwartym powozie przez St. Arnoult. W rzeczoney wsi żyie wdowa Hubert z 6 dzieci, którey mąż dowodzący liniiowym okrętem Indomptable zginął w bitwie pod Trafalgar, nie zostawiwszy żadnego maiątku. Uboga ta kobieta nie otrzymała dotąd iak 600 fr. pensyi i żyła z 6 dzieci u swego teścia. Dowiedziawszy się o przeieździe Cesarza porwała nayſtarszego 10 letniego swoiego syna za rękę i pobiegła za powozem, ale nie mogąc go dogonic upadła i omdlała na drodze. W momencie zbiegło się wiele ludzi, którzy w głos iey imie wymawiali. Cesarz pyta się co się stało; woyt opowiada mu w krótkości rzecz całą i oraz teść omdlałey wdowy podaie mu prożbę. Cesarz żąda widziec wdowę. Zaledwo przyszła do zmysłow, przyprowadzaią ią do niego i opowiada mu swą nędzę. "Uspokoy się WPani (rzecze Cesarz) od tego momentu zapewniam ci 1500 fr. pensyi i będę miał o Twoich dzieciach staranie.„

Zamek w Compiegne, który dotąd obrocony był na szkoły narodowe, będzie znowu na maiętność korony zamieniony i dla Cesarskiego dworu urządzony.

Podług Monitora nie chce Daniia do północney ligi przystąpic; Holsztyn będzie zupełnie do monarchii Duńskiey wcielony.

W departamencie Lemanu ma bydź zaręczaiąca kancellarya, za zegarki i inne kleynoty, które tam robią utworzona.

Onegday dali aktorowie teatru Louvois dotychczasowemu swemu dyrektorowi Piccard, iako w dzien iego imienin, ucztę. Po skończoney teatralney sztuce, gdy się Publikum rozeszło i zaproszeni goście się zeszli, zapalono znowu świece. Pani Piccard, która o tem wiedziała, wyprowadziła swego małżonka na teatr Boulewardu, i z umysłu obrociła około tego teatru na powrot drogę. Jak tylko iey

małżonek postrzegł o północy światło w teatrze, wpadł tam z pośpiechem, coby to znaczyło. Jak tylko się pokazał, odezwała się muzyka i powitano go z naywiększą radością; aktorki uwieńczyły iego skronie i posadziły go na wyznaczonym mieyscu, potem grano sztukę Arlekin z wierszami na iego pochwałę. Po skonczoney sztuce, zastawiono stoł na 100 osob, i bawiono się i tańczono do rana. Piccard był tem podeyściem aż do łez wzruszony. Opuści on w krótce teatr, gdyż przeznaczone iest dla niego mieysce w narodowym instytucie i krzyż legii honorowey. Przytem będzie miał dozor nad wszystkiemi teatrami w Paryżu z pensyą 15,000 fr.

Dnia 29. Sierpnia.

Negocyacye z Anglią, mowi Publicysta, ciągną się daley. W nocy d. 26 przybył tu gońcem P. Shaw z Londynu. Zapewniaią, że P. Basilico w krotce poiedzie znowu do Londynu, dokąd uda się także prywatny sekretarz Lorda Lauderdale.

W czasie kiedy W. Xżę Bergu obchodził w Dusseldorfie d. 15 urodziny Cesarza, przybyli do niego, podług Monitora, Reingraf Salm-Horsmar i Xżę Looz-Cors, dla wykonania przysięgi wierności.

Mowią, że nasz Cesarz uda się w krótce do Frankfortu.

Między naszem i Hiszpańskim dworem zachodzi teraz częsta korrespondencya.

W większey liczbie naszych portow obchodzony był d. 15 Sierpnia spuszczaniem nowych okrętow z warsztatu. W Genui spuszczono woienny okręt Adonis.

" Wiadomość, którą Monitor nie dawno o wydanym rozkazie armii do powrotu z Niemiec do Francyi umieścił, okazuie (wyraża Argus) iż ieżeli Anglia myśli daley woynę prowadzić, że ią sama tylko iedna prowadzić będzie bez pomocy stałego lądu.,,

Senat każe iuż przygotowania czynić do obchodzenia okazałą uroczystością powrotu wielkiey armii z Niemiec. W ogrodzie Luxemburg będą urządzone sale do tańcow, świątynie, pawilony, rotundy, tetra i t. d.

O eskadrze Hieronima Bonapartego nie mamy dotąd wiadomości.

W Wenecyi postawione zostało d. 15 Sierpnia w tamteyszym arsenale popiersie z marmuru Napoleona.

Zydowskiemu zgromadzeniu będą ieszcze niektóre pytania podane. Wczoray odwiedził prezydent iego z Rabinami Andrade, Seger i Sinzheimer prezydenta tuteyszego reformowaney religii konsystorza, P. Marona, który ich bardzo uprzeymie przyiął.

D. 1 Września muszą tegoroczni popisowi departamentu Sekwany losować.

Xięgarze Treuttel i Würtz w Strazburgu dotrzymuią słowa i ukończą na 1 Września zapowiedziane przed pół rokiem dzieła Ludwika XIV. Nosić one będą cechę autentyczności. Składaia się zaś częścią z rękopismow Ludwika XIV, częścią z kopiow, o których rzeczywistości i zupełney zgodzie z oryginałem wątpić nie można. Król oddał swoy rękopism na rok przed śmiercią Marszałkowi Noailles, który go w roku 1749 w królewskiey bibliotece złożył, i włsną ręką na każdym z 3 tomow, z których się składał, napisał następuiące świadectwo: "Niżey podpisany Adryan Maurycy Xżę Noailles, Par i Marszałek Francyi, zeznaię iż ś.p. Król Ludwik, zaszczycaiąc mnie swoim zaufaniem kazał mi iednego wieczora roku 1714 podać sobie rożne papiery, które miał zamkniete w gabinecie swoim. Z tych spalił niektóre, a na usilną moią prożbę, aby mi pozwolił zatrzymać przynaymniey te, które się tyczyły ostatnich 4

kampaniy, zezwolił. Dla zachowania więc tego drogiego pomnika, zebrałem oryginały z kopiiami, które kazałem dla wygodnieyszego czytania in folio porobić i w 3 tomy oprawić, dla złożenia ich w królewskiey bibliotece. — Działo się w Paryżu d. 10 Października 1749.

Marsz. Noailles.

Z powodu odbywaiących się obrad żydowskich wychodzą rozmaite względem tego narodu uwagi. Przytoczemy wypis tych, które ieden dziennik nad obyczaiami i zwyczaiami żydow umieścił:

"Naydawnieyszych narodow obyczaie i zwyczaie wydaią się dziś ieszcze w pochodzących od nich, i potwierdzaią prawdę tego, co nam o nich dawni pisarze podali. Sami tylko żydzi, potomkowie Abrahama, Moyżesza i Dawida, nie okazuią żadney skłonności znamionuiącey dawnych Izraelitow. Hebrayczykowie, iak wszystkie inne ucywilizowane w starożytności narody, wielki mieli szacunek dla rolnictwa. Czytamy w Hezyodzie, że osoby żyiące kosztem drugich, nawet artyści, miani byli za prozniakow. Pismo S. także mowi, że śpiący w lecie zamiast zatrudnienia się zbiorem z pola, i niechodzący około roli zimą z boiaźni zimna, godzien aby żebrał, a od nikogo chleba nie dostał. Wszyscy u Izraelitow, zacząwszy od naczelnika pokolenia Judy aż do ostatniego z pokolenia Benjamina, bawili się rolnictwem, i wszyscy w przykładzie okazywali, iż stan rolniczy lubili. Gedeon młocił swoie zboże, kiedy mu Anioł przyszedł zwiastować, że wybrał go Bóg na oswobodzenie ludu. Ruth zbierała kłosy po roli Boosa, kiedy zasłużyła, aby była żoną iego. Saul będąc iuż Królem, prowadził parę wołow, kiedy mu doniesiono o niebezpieczeństwie miasta Jabes. Dawid pasł trzodę oycowską, kiedy Samuel przysłał po niego, żeby go na Króla namaścił, i po zagraniu na arfie przed Saulem, powrocił ieszcze do trzody, gdy zaś siedział iuż na tronie, wielkie rozrywki na dworze wyprawiał, ilekroć dzieci iego owce swoie postrzygły. Elizeusz chodził za iednym z dwunastu pługow oycowskich, kiedy go Bóg na Proroka powołał. Te obyczaie dawnych Izraelitow utrzymały się aż do wygaśnienia pokoleń. Uprawa roli, chodowanie bydła i wieyskie życie były ieszcze roskoszą żydow pod rządem Machabeyczykow, i pozostało się nieco medalow wybitych w owym czasie, na których są kłosy zboża i miary do wymierzenia onegoż, co okazuie ile sobie ważono wtedy uprawę ziemi. "Za rządu Szymona, każdy (wyraża pismo) uprawiał rolę swoią spokoynie, ziemia Judzka była żyzna, i drzewa po polach wydawały owoce. Starcy radzili o dobru kraiowym, a młodzież występowała w ubiorze woiennym. W całym kraiu panował pokoy; Izrael cieszył się i radował wielce; każdy siedział w cieniu winnicy swoiey i drzewa figowego, a nikt spokoyności iego nie naruszał.„ Krótko mowiąc, pokazuie się z dawnych xiąg moralnych żydowskich, iż wtedy niemieli ieszcze żydzi wstrętu od przykrey pracy, ani od uprawiania roli nakazanego im przez Boga. Jest mowa w Ewangelii o handlu, bankierach, celnikach, lichwiarzach, handlarzach, iako też wzmianka o sieiących dobre i złe ziarno, o dobrym i niepożytecznym drzewie, o owcy obłąkaney, o dobrym pasterzu. Nie można wątpić, że przed tą epoką byli iuż między Hebrayczykami ludzie żyiący z lichwy i dzierżawiący pobory i podatki; lecz, że charakter ludu i powszechna opiniia były przeciw takiemu sposobowi życia, to dowodzi, iż pilnuiący go zostawali w pogardzie, a niekiedy publiczną zemstę na siebie ściągali. Za panowania Ptolomeusza Epi-

ſanesa, Jozef syn Tobiasza pozyskał dzierżawę podatkow w całey Syryi i Fenicyi, i znaczne na tym urzędzie zebrał bogactwa. Przykład ten skłonił może poźniey wielu żydow do porzucenia ſtanu i zwyczaiow ich przodkow; iednakże dopoki żyli razem iako narod, szanowali prawa, przypominaiąc im dawne obyczaie, które nietylko im wyſtawiały przeklęctwo przywiązane do lichwy, ale nawet oſtrzegały ich o niebezpieczeńſtwie nieoddzielnym od ſtanu kupieckiego w tych słowach: "Trudno zaiſte uſtrzedz ſię kupcowi niesprawiedliwości, i trudno, ażeby przekupień nie zgrzeszył przynaymniey ięzykiem, ponieważ żądza bogactw zaślepia ludzi i prowadzi ich do wyſtępku, i grzech ieſt właśnie przyłączony do targu. Nie przeznaczył więc Bóg ludu żydowskiego do sprawowania tych profeſſyy, iakiemi ſię teraz bawi. Czytamy, iż dzieci Izraela podczas niewoli zaniechały pieni radości i pozawieszały na drzewach narzędzia swoie muzyczne niemogąc iuż wyśpiewywać chwały Boskiey w obcey ziemi; lecz nie czytamy, ażeby w tym nieszczęśliwym czaſie dla osłodzenia niewoli swoiey mieszały ſię pomiędzy przekupniow w Niniwie i Babilonie, a łżyły nieiako prawa i obyczaie kraiu swoiego przez handel i zwyczaie, które moralność xiąg świętych potępiała. Zeby więc żydzi nawykli samych ſiebie szacować, i zrzekli ſię zwyczaiow, którychby ſię inne narody wſtydziły, niech wspomną na swoy początek, prawo i chwałę przodkow swoich, a mianowicie na to, które dziś ieszcze po synagogach czytaią, które powinni mieć zawsze przed oczyma, noſić pisane w ręku, i rozmyślać nad nim we dnie i w nocy. Zyią oni wprawdzie między obcemi i nieobrzezanemi; lecz ci obcy rożnią ſię od Aſſyryyczykow, Medow i Persow, i nieprześladuią przychodniow swoich. Są oni także ſtrożami wybornych xiąg, któremi chlubi ſię lud Hebrayski; ſtały ſię one dla nich źrodłem naywybornieyszych dzieł poetycznych i krasomowskich; mszczą ſię za ich pogardę i obelgi wyrządzane im od niewiernych; wyśpiewuią także pienia Syonu; a gdy żydzi widzą, że ciż obcy podług nich obchodzą i wielbią po swoich kościołach cuda Boskie, opowiadaią uwolnienie Izraela, porażkę nieprzyiacioł Judy, i wielkie łaski uczynione temu wybranemu ludowi, mogliby ich wziąść za prawdziwych Izraelitow przybyłych z zachodu, i ieden prawie z niemi narod składaiących. Wypada więc żydom koniecznie, żeby ſię ſtarali obyczaiami i sposobem myślenia zbliżyć do narodow Chrześciańskich, które dokładniey od dzieci Judy wyſtawuią teraz w obrządkach, zatrudnieniach i guście piękne czasy potomkow Dawida.„

Z Hagi d. 2. Września.

W naszem wydziale woyskowym wiele odprawiło ſię dotąd naradzeń i kilku wyprawiono gońcow. Spodziewamy ſię ieszcze zawsze ważnych wypadkow. Wszyſtko wyiaśni ſię lepiey iak nasz Król powroci, którego w tych dniach oczekuiemy. Między Paryżem i Akwisgranem, gdzie dotąd bawił, często ſię przewiiali gońcy.

Przy naszey marynarce formuią teraz nowy korpus granadyerow.

Co raz bardziey tu wątpią, o szczęśliwem ukończeniu negocyacyy między Angliią i Francyą.

Xżę Ludwik Ahremberg-Recklighausen przyiechał tu i miał naradzenia z miniſtrem do zagranicznych intereſſow, co daie naszym politykom powod do rozmaitych domysłów.

Odwołuią pogłoskę, iakoby Xięga uſtaw Francuzkich zaprowadzoną także była w kraiach Reńskiey konfederacyi.

Z Ulmu d. 27. Sierpnia.

W południowych Niemczech postrzeżono niektóre urządzenia, które się każą domyślić, że armiia Francuzka nie tak prędko opuści Niemieckie kraie. Na przykład część polowego ekwipażu Xcia Alexandra, ministra woiennego Francuzkiego, powrociła nazad z Francyi do Monachium; korpusy otrzymuią ciągle posiłki, a w arsenach pracuią z naywiększym pospiechem. Będące iuż w drodze z Francyi woyska otrzymały wprawdzie przeciwny rozkaz i podług oświadczenia Cesarza w liście do Xcia Alexandra, powinnaby armiia w drugiey połowie Września powrocić do Francyi.

Z Stuttgardu d. 29. Sierpnia.

Doniesiono było w kilku gazetach, iż herby Wirtemberskie zdięte zostały w Neckars-Ulm i w Hornegg, z rozkazu officera Francuzkiego tam stoiącego, i że na ich mieysce zawieszono herby zakonu Niemieckiego, tudzież iż toż samo nastąpiło i w Oehringen. Wiadomość tę winniśmy z prostować: Herby Wirtemberskie zostały w samey rzeczy zdięte w dwoch pierwszych mieyscach, lecz bynaymniey na ich mieysce niezawieszono herbow zakonu Niemieckiego. Po zażaleniu podanem w tey mierze, Xciu Alexandrowi Berthier, zganiono t n postępek officerowi i ogłoszono go za dopełniony bez rozkazu. Herby Wirtemberskie zawieszono znowu na dawnym mieyscu, gdzie się iuż od ostatniego Stycznia znaydowały. Herbow Królewskich w Oehringen, nikt zdiąć niemogł, gdyż ich tam nie było; mieysce to bowiem nie było ieszcze na rzecz Króla Jmć Wirtemberskiego obięte.

Z Lizbony d. 1. Sierpnia.

Ostatnie listy z S. Salvadora, (z Brezyli) zamykaią szczegóły względem wyprawy Kapitana l'Hermite, które bardzo powinny ucieszyć Francuzow. Ten odważny marynarz, zdobył i zniszczył pod brzegami Gwinei, więcey iak 40 statkow Angielskich, naywięcey z niewolnikami płynących. Przedał w S. Salwadorze 1300 Murzynow. Wyszedł znowu na nowe krążenie po morzu.

Z Frankfortu d. 30. Sierpnia.

Onegday przeieżdżał tędy konsula Francuzkiego Sekretarz Ruffin z Petersburga do Paryża.

Pruski Poseł, Jenerał Krobelsdorff, przeiechał wczoray przez nasze miasto z Berlina do Paryża.

Cesarsko-Austryacki tuteyszy rezydent bawi od niejakiego czasu w Hanau.

Z Monachium d. 28. Sierpnia.

Xżę Alexander Berthier wypłacił z rozkazu Cesarza Francuzow ministeryum Bawarskiemu 1 mill. fr. aby go podzieliło pomiędzy tych mieszkańcow w Bawaryi, który naywięcey przez kwaterunek ucierpieli. Woyska Francuzkie stoiące w Bawaryi otrzymały także 5 mill. fr. żołdu.

Podług nadeszłego z Paryża rozkazu udadzą się nakoniec zatrzymani w Szwabii Austryaccy jeńcy do swey oyczyzny. Xżę Alexander doniosł iuż o tem naszemu rządowi i wezwał go do przyłożenia się do tego. Do prowadzenia ich wyznaczone są 3 kompanie piechoty i odział iazdy, ale czekaią ieszcze na rozkaz do marszu. Dziwną iest rzeczą, iż jeńcy prowadzeni bydź maią lądem, chociaż dwor Wiedeński obrał sobie mniey kosztowną drogę Dunaiem.

Z Erlangen d. 28. Sierpnia.

D. 26 b. m. o godzinie 7 z rana przybył oddział woyska Bawarskiego złożony z 200 ludzi tak piechoty, iako też iazdy przed miasteczko Lohofen, wybił zamkniętą bramę mieyską, wszedł potem do owego miasteczka, żądano od tamecznych urzędnikow, ażeby oddali klucze od kass, registratur &c. czego gdy ci uczynić niechcieli, sprowadzono ślusarza, który drzwi otworzyć musiał.

Nazaiutrz 80 woyska Bawarskiego chciało zaiąc maiętność Bibert.

DODATEK

DO №. 75.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 17. Września 1806.

Z Essen d. 14. Sierpnia.

Gdy miedzy Królem Jmcią Pruskim i Wielkim Xciem Kliwii i Berg stanął układ, iż woyska obydwoch stron ustąpią z prowincyi Essen i Werden, tudzież opactwa Elten, że wszystkie pieniądze pozostałe w kassach po odtrąceniu zwyczaynych wydatkow, będą składane, i że nakoniec obydwie strony wstrzymaią się od wykonywania praw zwierzchniczych, dopoki los wspomnionych prowincyy niezostanie rozstrzygniony; wyznaczył zatem Król Jmć Pruski kommissarzami: Konsyliarza taynego Engels, i Konsyliarza woiennego Sach, pierwszego dyrektora wydziału kopalni: wielki zaś Xżę Kliwii i Berg mianował Hrabiego Westerholt, którzy dnia wczorayszego stan tuteyszych kass spisali. Słychać iednak, iż dawnieysza administracya nie dozna żadney przeszkody od tymczasowego rządu.

Z Westfalii d. 31. Sierpnia.

Wszystkie Francuzkie woyska, które znaydowały się w hrabstwie Bentheim &c. powrociły nazad do Hollandyi.

Z Greifswaldu d. 1. Września.

Król Jmc Szwedzki pisał do rządowego prezydenta kraiow Lauenburga i Ratzeburga, Komandora północnego orderu P. Hake, aby po wniyściu do tych kraiow woysk iego odebrał znowu rządy na rzecz Króla Jmci W. Brytanii. Dowodzący Jenerał adjutant Hrabia Löwenhielm ma stosowne od J. K. Mci do tego rozkazy.

Z Lauzany d. 20. Sierpnia.

Kommissya wyznaczona przez małą radę maiąca na czele iednego z iey członkow, udaie się w rożne okolice kantonu, dla wydoskonalenia urządzenia względem ceł, zapobieżenia kontrabandzie, i zabezpieczenia całkowitego wykonania wyroku seymu, tyczącego się zakazu towarow Angielskich.

Oto iest wyiątek z listu iednego podrożnego, który przeieżdżał niedawno przez górę Simplon:

"Niemogłem tylko kilka dni poświęcić na zwiedzenie gór i lodowacizn leżących w pobliskości. Widziałem atoli górę Simplon, i zostałem przeięty zadziwieniem i zdumiony. Nie sama piękność dziwi mnie drogi; przy pomocy pracy i nakładow pieniężnych łatwo było zrobić drogę obszerną i iednostayną; wynieść mury z granitu; zrobić mosty wygodne i mocne; przekuć, gdy tego potrzeba wymagała skały i góry, wszystko to iest godnem samo w sobie uwagi; lecz niknie w porowna-

niu pracy i trudow z pierwszego oka rzutu. Droga na 14 mil długa, prowadzona ponad okropnemi przepaściami, którey powierzchnia iest o 6000 stop wyżey morza, to iest 4 do 5000 stop wyżey doliny, od którey się zaczyna, a przecież nie wystawia iak iedną wysokość i iednę pochyłość, którey spadek 3½ calow na sążeń wynosi; oto iest, pomyślałem sobie, dzieło, które przechodzi wszykie prace tego rodzaiu, które cierpliwość ludzka połączona z sztuką i śmiałością do tego czasu przedsięwzięła. Wszystko iest ukończone aż do kilku mostow, do wybrukowania niektórych mieysc i pobocznych wałow; robią iuż ostatnie i będą w przyszłym roku ukończone nad całą drogą, gdzie ich potrzeba wymaga.„

Z Neapolu d. 10. Sierpnia.

Król nasz, o którego wyieździe do Kalabryi donieśliśmy, ieszcze tam bawi, i czas powrotu iego do tey stolicy nie iest wiadomy. Król Jmć iest przytomny działaniom woysk, i częste składa rady z Jenerałami. Zachęca swą przytomnością woyska i dobrych obywateli, którzy się przykładaią do utrzymania publiczney spokoyności.

Nieprzestaią tu zatrzymywać podeyrzane osoby. Pomiędzy aresztowanemi znayduie się Wicenuncyusz Papiezki, konsul Szwedzki i konsul Sardyński. Bywszy Marszałek Micheroux niechciał iechać z Królem Ferdynandem; iego bytność w Neapolu musiała mieć iakiś zamiar; został więc aresztowany. Aresztowano także w Rzymie Xcia de Gravina.

Układano tu ieszcze nowe powstanie, które miało wybuchnąć około 6 t. m. Anglicy postanowili wysadzić na ląd kilka tysięcy ludzi uwolnionych z galer, z więzień &c. Lecz ten kouwoy został odkryty, a gdy mu zbywało na sposobach do uskutecznienia swego zamiaru, przestał na przybiciu do lądu przy Capri.

Mowią o maiącey w krótce nastąpić wyprawie przeciw Sycylii, pod naczelnictwem Marszałka Masseny.

Wyrokiem Królewskim pod d. 9 t. m. urządzony iest podział królestwa Neapolitańskiego i administracye iego prowincyi. Kray królestwa iest podzielony na 13 prowincyy, iako to: Neapolu; Trzech Abruzy, Terra di Labore, Principatu bliższego, Principatu dalszego, Hrabstwa Molisy, Terra di Bari, Basilicatu, Kalabryi bliższey, Kalabryi dalszey. Główne miasta tych prowincyi, gdzie zostawać będą administracye są: Neapol, Aquila, Chieti, Santa Maria, Salermo, Avellino, Foggia, Bari, Lecce, Potenza, Cosenza i Montelcone. Każda z tych prowincyi iest znowu podzielona na dystrykty, z których każdy znowu ma znacznieysze miasto dla administracyi. Każdy dystrykt dzieli się na okręgi, z których każdy iest urządzony, tak iak mieyscowość dozwalała. W każdey prowincyi znayduie się urzędnik do spraw cywilnych, skarbowych i główney policyi pod nazwiskiem intendenta, rada dozorcza i rada prowincyi. Zandarmowie i gwardye prowincyi zawisły od rozkazow intendenta, dla dopomagania mu w wypełnieniu urzędu i wykonaniu praw. Intendenci także maią wolność wezwania pomocy woyskowey, w przypadku, gdyby tego dobry porządek wymagał, i ta mu nie może bydź odmowioną.

CENA ZBOZ.

Na targu w Krakowie d. 16 Września 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	56 do	64.
— Zyta		44 —	50.
— Jeczmienia		24 —	28.
— Owsa		15 —	18.
— Grochu		32 —	36.
— Kaszy iaglaney		60 —	68.

W Wiedniu d. 7. Września.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pszenicy	zł. pol.	24 do 35.
— Zyta		22 — 26.
— Jęczmienia		16 — 17.
— Owsa		12 — 16.

W Brynie d. 6. Września.

Meca Pszenicy	zł. pol.	24 do 32.
— Zyta		22 — 24.
— Jęczmienia		19 — 21.
— Owsa		12 — 14.
— Prosa		26 — 28.

W Gdańsku d. 31. Sierpnia.

Pszefel czyli pół korca naſzego w złoc hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	15 do 19.
— Zyto		15 — 16.
— Jęczmień		12 — 13.
— Owies		9 — 10.

DONIESIENIA.

Na d. 26 Września r. b. będzie na ratuszu Słomnickim niezalicytowane targowe i poſtoyne, iako też ratuszny mieyski wyszynk wina i opłata od mieyskich paſtwisk od 1go Listopada 1806 do oſtatniego Października 1807 więcey daiącemu w aredę puszczone. Cena fiskalna targowego i poſtoynego ieſt 120 ryń. 2 kr. Za wyszynk wina 40 ryń. 40 kr., a za czynsz od paſtwisk 140 ryń. 4/6 kr. Zyczący sobie aredy maią ſię zatem w zwyż oznaczonym dniu o godzinie 9 z rana zaopatrzeni 10 procentowym zakładem na ratuszu Słomnickiem znaydować. W Krakowie d. 1 Września 1806.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Franciszkowi Neumanowi wolnego swym maiątkiem zarządzania niedozwala, i onego prawu, dla małoletnich przepisanemu, za podległego ogłasza.

Gollmayer.
Krzyżanowki.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 4 *Sierpnia* 1806.
Michiński.

Na dniu 26 bieżącego mieſiąca Września będzie ſie do fundacyi należące dobra Łososkowice na 3 naſtępuiące roki, to ieſt od 24 Czerwca 1806, aż do 23 Czerwca 1809 w Słomnickiey Prefekturze z rana o godzinie 9tey publicznie przez licytacyą w dzierżawę puszczone. Cena fiskalna ieſt 4253 ryń. Ochotnicy, którzy do licytowania przypuszczeni bydz chcą, maią 10 procentowe wadium z sobą przynieśc, i przed licytacyą go złożyc.
W Krakowie dnia 6 Września 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszyſtkim, którym o tym wiedziec należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że w kraiu tuteyszym dnia 25 Października 1799 roku Dyonizy Bielski bezpotomnie umarł, którego sukceſſorami, procz Piotra i Tomasza, którzy ſie do Sądow tuteyszych z dobrodzieyſtwem prawa i inwentarza już zgłoſili, ieszcze bydz maią dzieci z brata Jana Bielskiego, i z Katarzyny z Bielskich Łyszczyński pochodzące, w Roſſyi mieyscu iednak niewiadomem mieszkaiące, których wreszcie nawet imiona nie są wiadome. Ci zatym z imienia i mieysca mieszkania nieznaiomi sukceſſorowie, a nawet wszyscy, którzy do dziedzictwa tego na 1301 ryń. 48 kr. a zaś długami na 1465 ryń. 42 kr. obrachowanemi obciążonego, prawo iakie miec rozumieią, tym Edyktem wzywaią ſię: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa z dobrodzieyſtwem prawa lub bez dobrodzieyſtwa prawa i inwentarza, albo względem zrzeczenia ſię onegoż w przeciągu 6 mieſiecy podali, bo inaczey dziedzictwo to z temi, którzy ſię zgłoszą, będzie pertraktowane i ukończone. W Krakowie d. 11 Sierpnia 1806.

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Ukarania rzemieślnikow tyczące się, ninieyszym uwiadomia się.

Na mocy naywyższego rozkazu i ztąd wypadłego wysokiego prezydialnego rozporządzenia pod dniem 22go Stycznia b. r. są z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi następujący rzemieślnicy w miesiącu Sierpniu ukarani.

1) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemaiące pieczywa 4 dniowym aresztem.

2) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiące pieczywa 1 miesięcznym aresztem i wystawieniem w koło na publiczne mieysce.

3) Piekarka czarnego pieczywa, za wagi niemaiące pieczywa 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.

4) Piekarka białego pieczywa za wagi niemaiące kukiałki 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.

5) Piekarz białego pieczywa za niezdrowe pieczywa 14 dniowym aresztem, 4 z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie bułek 14 dniowym aresztem i wystawieniem tegoż piekarza w koło.

7) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem 2 z tychże o chlebie i wodzie

8) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem, 2 z tychże o chlebie i wodzie.

9) Piekarz czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem, 2 z tychże o chlebie i wodzie.

10) Piekarka białego pieczywa dla niedoważaiącego i niewypieczonego chleba z przyczyny częstey słabości podpadaiącey 1 miesięcznym domowym aresztem.

11) Piekarka czarnego pieczywa, za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość chleba 24 godzinami.

12) Piekarz czarnego pieczywa za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość chleba 24 godz.

13) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważaiącego żytnego chleba 4 dniowym aresztem i 24 godzinami i o chlebie i wodzie.

14) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 24 godzinami o chlebie i wodzie.

15) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 24 godzinami o chlebie i wodzie.

16) Piekarz czarnego pieczywa za nieuprowidowanie się w chleb 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

17) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonych bułek 5 dniowym aresztem ostatni o chlebie i wodzie.

18) Piekarczyk białego pieczywa za niewyrobienie ciasta 3 dniowym aresztem.

19) Piekarka za nieuprowidowanie się w chleb 10 ryn. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 9go Września 1806.

Rupp.

Ponieważ wypisana pod d. 29 Lipca r. b. dla zadzierżawienia dobra Pokrowka do Biskupstwa Chełmskiego należącego Licytacya bezskutecznie upłynęła, przeto powtorna Licytacya na dzień 16 Września r. b. z tym dokładnem rozpisuie się, iż pretium fisci 2707 ryn. 30 kr. wynosi; reszta kondycyi zaś w Chełmskim Dystryktowym Kommissoryacie przeyrzane bydź mogą. W Krakowie dnia 8. Września 1806.

Gdy druga licytacya targowego, miarowego i pobroynego miasta Olkusza, iako też propinacya miasta Wolbroma i połowy targowego i postoynego, nadaremnie upłynęła, wypisuie się zatem trzecia licytacya, to iest na d. 1 Października r. b. Olkuskich dochodow, a na d. 6 Października r. b. Wolbromskich dochodow, z tym dodatkiem, aby życzący sobie zaaredować te dochody znaydowali się na d. 1 Października w Olkuszu, a na dzień 6 Października w Wolbromie, w tamteyszych magistratowych kancelaryach, gdzie im będą warunki dzierżawy przeczytane, i każdy powinien się 10 procentowym zakładem zaopatrzyć, bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie. W Krakowie d. 10 Września 1806.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 75.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 17. Września 1806.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józofowi Kosickiemu: że Pan Felix Jaworski u sądow tych — o zapłacenie summy 35,000 zł. pol. czyli 8750 ryń. w złocie lub grubey monecie srebrney z prowizyą po 5 od sta dnia 24 Czerwca 1803 roku i z kosztem prawnym — załobę na niego, tudzież na PP. Cypryana Wąsowicza i Teodora Kosickiego, niemniey Felixa Kosickiego w kurateli zostaiącego, i Pawła Kosickiego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego O. P. D. Niemetza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.
F. Pohlberg.
Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn.
W Krakowie dnia 13. *Sierpnia* 1806.
Pauminger.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi de Witenes Wieliczko, którego mieysce mieszkania nie iest wiadome: że Pani Maryanna Buynowna u Sądow tych — o umorzenie donacyi dóbr sukcessyonalnych Buynowskich — załobę na nigo podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Męcińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem

ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni excepcyą podał, i ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w cześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jakob Kulczycki.

Sternek.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 4. Sierpnia 1806 roku.

Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że Michał Bogusławski dnia 11 Kwietnia r. b. umarł; że zaś między innymi tegoż zmarłego sukcessorami także dway bracia iego Pan Antoni i Jan Bogusławscy, których mieysce mieszkania, nie iest wiadome, aktem obsygnacyi są wskazani, przeto onymże zaleca się, ażeby się końcem osiągnienia dziedzictwa po przerzeczonym zmarłym pozostałego, w terminie prawnym zgłosili, i przez siebie sami, albo przez dodanego im na dusu dzilieyszym zastępcę adwokata Bełdowskiego, o co z prawa wypada, prosili; inaczey bowiem cząstki ich dziedzictwa dopoty w zarządzeniu sądowem zostawać będą, dopoki oni nie będą mogli bydz za zmarłych ogłoszonemi.

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1806.

Jakob Kulczycki.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5 Marca roku przeszłego w Krakowie bezżennie umarł, i Testamentem dnia 13o Marca tegoż roku sporządzonym Elżbietę de Poszman Radwańską dziedziczką ustanowił, naybliższym także krewnym swoim, ieżeliby się w przeciągu lat 3 zgłosili, summę 1500 zł. pol. legował. Gdy zaś ci krewni z imienia nie są wyrażeni, ani też sądom tuteyszym nie iest wiadomo, czyli i gdzie zostaią; przeto tym Edyktem wzywaią się: ażeby się w terminie przez Testatora oznaczonym do tego Legatu zgłosili, bo inaczey podług myśli testamentu utracą prawo do sukcessyi czyli względnie do Legatu uczynionego.

W Krakowie dnia 20. Sierpnia 1806.

Jakob Kulczycki.

W. Roskoschny.

Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.

Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Magdalenie Zalewski: że Fiskus Królewski imieniem kościoła parafialnego w Ruszczy u Sądow tych — o detaxacyą dezolacyi w plebanii Ruszczy — żałobę na nią, tudzież na innych ś. p. Xiędza Kajetana Kulpińskiego współsukcessorow podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onyże Pani Magdalenie Zalewski adwokata tuteyszego Osławskiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się; ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 11 Listopada r. b. sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego Sądom tuteyszym wymieniła, i po-

dług przepisu tych środkow prawa używała, które do obrony za nayskuteeznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 30 *Kwietnia* 1806.
Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wzywaią tym Edyktem nieprzytomnych sukcessorow ś. p. Xiędza Ząbeckiego, to iest: Macieia Tydeka i Łucyą z Tydekow Szulcową, a których mieysce mieszkania nie iest wiadome: ażeby się względem objęcia dziedzictwa po przerzeczonym Xiędzu Ząbeckim d. 1 Lipca 1797 zmarłym, pozostałego w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu tym pewniey zgłosili; ile że inaczey postępuiąc podług prawa §. 625 części IIgiey ustawy cywilney dziedzictwo to z sukcessorami, którzy się zgłosili będzie pertraktowane, i tym, którzy naybardziey prawo po sobie maią wydane zostanie. W Krakowie dnia 8 Lipca 1806.

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Przez Sąd Magistratu C. K. Miasta Cyrkular. Radom: wiadomo się czyni, iż na żądanie J ani Tereśy zmarłego Jana Hofsztetera żony, pozostałey wdowy nieletniego potomstwa z tymże Hofszteterem spłodzonego, Matki i opiekunki, tudzież W. Jana Plonera współopiekuna sądownie dodanego, stosownie do Rezolucyi sądowey dnia 2 7bris r. b. Nro. 500 zapadłey, dworki dwa w mieście Radomiu na przedmieściu Jedlińskim pod Nrm 13 i 94, wraz z placami, ogrodami leżące, podług dzieła detaxacyi d. 23 Maia r. b. sporządzonego, pierwszy pod Nrm. 13 Zł. pol. 4791 gr. 21. Drugi pod Nrm. 94 Zł. pol. 3552 gr. 10 oszacowane, na terminie dnia 4 8bris r. b. o godzinie 9 ranney w mieyscu gdzie leżą pod następuiącemi warunkami z osobna sprzedane zostaną: a) Że licytować chcący 10tą część szacunku oznaczonego, to iest pierwszego dworku Nro. 13 Zł. pol. 475 gr. 5 1/10. Drugiego Nro. 94 Zł. pol. 355 gr. 7 w gotowych pieniądzach na Vadium złoży. b) Summę naywyższą z licytacyi należącą się w ciągu dni 14 urzędowi delegowanemu (koncem w depozyt Sądowy iey oddania, i potym za pewną hypoteką ulokowania) złoży ten, który przez naywiecey danie, nabywcą stanie się, inaczey Vadium utraci, i na iego koszt inna licytacya oznaczona będzie, a zatym w chęci licytowania będący, na terminie oznaczonym stawić się maią, którym, ieżeliby tego żądali, protokoł detaxacyi wymienionych dworkow z wyszczególnieniem do każdego placu i ogrodu wymiaru oznaczonego z kancellaryi sądowey wydanym zostanie. Dan w Radomiu dnia 4 Września 1806.

Antoni Sojecki.
Teodor Kudelski.

Z Rady Sądu Magistratualnego Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia.
Franciszek Stefański.

Magistrat Król. i wolnego Miasta Sandomierza w zachodniey Galicyi oznaymuie tym Edyktem Stefanowi Nowakowskiemu mieszczaninowi Sandomirskiemu, że Józef Nowakowski u Sądu tego o powrocenie kapitalney summy 700 zł. pol. i od tey należącey się od czasu rozpoczętego processu prowizyi żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sąd ten o iego przemieszkiwaniu, lub czyli w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się wiadomym nie iest, ostemuż Stefanowi Nowakowskie-

mu Patrona tuteyszego P. Antoniego Sicińskiego z iego szkodą i z iego kosztem postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne prze isaney rozpocznie się, i ukończony będzie: przeto rzeczony Stefan Nowakowski tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 24 Listopada 1806 na godzinę 9 z rana sam stanął, lub ieżeli ma i kie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patr n obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił, i podług przepisow tych środkow prawa używał, ktore do swoiey obrony za nayskutecznieysze osądzi, inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przyznać był winien.

J. Kiszelka.
F. Rogowski.
J. Gaudecki.

Z Rady Magist. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 9 Augusta 1806.
Nizyński.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem do powszechney podaie wiadomości; iż na instancyą opiekunow małoletnich niegdyś Józefa Büchterlego, dom tegoż pod Nrem 62 w Kazimierzu stoiący rýn. 2288 sądownie oszacowany, z racyi upłynienia bezskuteczni dla niedostatku licytantow pierwszey na dniu 18 Lipca b. r. przeznaczoney licytacyi na dniu 13tym Pazdziernika r. b. o godzinie 3ciey powtornie przez publiczną w tuteyszym Magistracie odprawiać się maiącą licytacyą sprzedawany będzie; a to z następnemi warunkami; iż.

1) Każdy licytant dziesiątą część kwoty szacunkowey przed zaczęciem licytacyi, kommissyi wyznaczoney złoży.

2) Ten zaś, który przy kupnie domu utrzyma się, resztuiącą zaś przez siebie ofiarowaną summę w przeciągu dni 14tu do tuteyszego sądowego depozytu tym pewniey wypłaci, gdyż w przeciwnym razie nowa licytacya na iego koszt wypisanaby została. — Wszyscy przeto chęć nabycia pomienionego domu maiący na oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się zechcą. — Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi tym końcem napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie, do protokułu licytacyi wnieśli, gdyż inaczey, na niezgłaszaiących się co do summy z kupna wzmiankowanego domu pochodzącey, żaden wzgląd nie byłby miany.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1. *Sierpnia* 1806.
Morawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do powszechney podaie wiadomości: iż rzeczy ruchome po niegdyś Antonim Kamińskim pozostałe, iako to w złocie, srebrze, zbożu, sukniach, sprzętach domowych, żelazie, powrozach, powozach i pościeli, na dniu 22 Września b. r. o godzinie 9tey poczynaiąc i następnie kontynuiąc w domu pod Nrem 91 na ulicy Długiey przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Każdy przeto chęć nabycia co z takowych rzeczy maiący, na wyznaczonym terminie i mieyscu stawić się zechcą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 29 Sierpnia 1806.
Michiński.